

# Co chroni wolność zgromadzeń w Polsce?

15 sierpnia 2019

Jarosław Kaczyński, zapytany podczas Pikniku Rodzinnego w Zbuczynie o „marsze równości”, powiedział: „Gdyby to ode mnie zależało, no to by było jasne. Mój brat świętej pamięci, warszawiak, gdy był prezydentem Warszawy to zakazał. Natomiast, no tu jest sprawa przepisów UE. No, uchylą nam takie zakazy. Sądy zresztą też uchylą, bo są całkowicie pod wpływem tej ideologii”.

Czyli sprawa jest jasna – przywódca rządzącej partii ma gdzieś wolność zgromadzeń i najchętniej zakazałby tych, które mu się nie podobają. Jedyne, co go przed tym powstrzymuje, to Unia Europejska i nadal niezależne od władzy ustawodawczej i wykonawczej sądy.

Pamiętam, jak PiS protestowało, gdy Bronisław Komorowski i Platforma Obywatelska w 2012 r. wprowadzali przepisy ułatwiające zakazywanie zgromadzeń m. in. z uwagi na zgłoszenie w tym samym czasie i miejscu innych zgromadzeń. W 2013 r. sam brałem udział w zorganizowanym przez PiS posiedzeniu Obywatelskiej Komisji Legislacyjnej przy Parlamentarnym Zespole ds. Obrony Demokratycznego Państwa Prawa, która miała przygotować projekt nowego prawa o zgromadzeniach i jak pamiętam posłowie PiS (w tym obecny prezydent Andrzej Duda, Krzysztof Szczerski, a nawet Krystyna Pawłowicz) odnosili się przychylnie do zgłoszonych przez przedstawicieli organizacji społecznych (m.in. przeze mnie) propozycji zwiększających swobodę organizowania zgromadzeń.

Okazuje się jednak, że dzisiaj dla Jarosława Kaczyńskiego stawanie przez sądy w obronie wolności zgromadzeń to wpływ „ideologii LGBT”. Jakoś prezes PiS nie zauważył, że sądy uchylały również zakazy odbywania innych zgromadzeń, np.

manifestacji Ruchu Narodowego w Katowicach czy Marszu Niepodległości. A może zauważył, ale uważa, że lesbijkom, gejom i osobom ich popierającym wolność zgromadzeń nie przysługuje.

Jak widać, moralność Kalego nadal ma się dobrze wśród polityków, a znienawidzone przez wielu „nadzwyczajna kasta” i Unia Europejska (choć skądinąd nierzadko same przyczyniające się do cenzury) są jedynymi przeszkodami stającymi na drodze zakusom rządzącej partii do zakazywania głoszenia na ulicy poglądów, z którymi się nie zgadza – jak za czasów komunistycznych lub w putinowskiej Rosji.

Autorstwo: Jacek Sierpiński

Źródło: [Sierp.libertarianizm.pl](http://sierp.libertarianizm.pl)

## Bibliografia

1. <https://fakty.tvn24.pl/ogladaj-online,60/lgbt-tematem-kampanii-pis-mowi-o-sianiu-nienawisci-na-marszach-rownosci-i-wplywie-na-sady,960328.html>
2. <https://niezalezna.pl/30391-komorowski-i-po-ograniczaja-wolnos-c-zgromadzen>
3. <http://sierp.libertarianizm.pl/?p=1119>